

LEKCJA 2.3

ZASADY BOŻEGO KRÓLESTWA

KRÓLEWICZ CZY NIEWOLNIK?

A zatem nie jestem już niewolnikiem, lecz synem, jeżeli synem, to i dziedzicem z woli Bożej. Ga 4,7

Nasze przeznaczenie i misję możemy rozumieć i wypełniać jedynie, gdy zrozumiemy swoją prawdziwą tożsamość – synów i córek Króla – Królewiczów i Królewien. Świadomość bycia synami i przyjaciółmi, a nie niewolnikami, sługami czy poddanymi sprawia, że zaczynamy zachowywać się jak na dzieci Króla przystało. Przestajemy się bać czy wstydzić. Przestajemy się kierować ograniczeniami, a zaczynamy korzystać ze swoich praw i możliwości.

Nasze powołanie i wizja wypływają z tożsamości, a nie tożsamość z tego, co robimy. Jesteśmy przeznaczeni do tego, aby być takimi jak Jezus. Łaska czyni nas zdolnymi robić rzeczy ponadnaturalne. Łaska czyni nas dziećmi Bożymi gotowymi działać. Działanie nigdy nie czyni nas kimś. Najpierw jesteśmy, potem robimy. Przychodzimy do Boga poprzez zdanie się na jego łaskę – jak kapłani w świątyni odziani w lniane szaty. Usprawiedliwienie następuje z łaski przez wiarę, a nie z uczynków.

PRZECZYTAJ: Mk 3,14

*I ustanowił Dwunastu, aby Mu **towarzyszyli**, by mógł wysłać ich na głoszenie nauki.* (BT)

*I powołał ich dwunastu, żeby **z nim byli** i żeby ich wysłać na zwiastowanie ewangelii.* (BW)

Najpierw jest towarzyszenie i bycie, a potem misja. Działanie i wizja dzieci Króla nie mają sobie równych, przemieniają świat. Czyny dzieci Króla są takie jak czyny Króla. A nawet mogą je przewyższać.

PRZECZYTAJ: J 14,12

Będąc dzieckiem Króla jesteś uwolniony od robienia czegoś, by zyskać miłość i znaczenie. Zaczynasz działać, gdyż jesteś akceptowany. Twoja życiowa misja nie jest motywowana chęcią zyskania akceptacji czy udowodnieniem czegośkolwiek sobie samemu czy innym. Nie musimy działać w ciągłym poczuciu, że jesteśmy niedostatecznie dobrzy i dopiero staniemy się godni miłości czy szacunku, gdy czegoś dokonamy. To jest mentalność niewolnika, kogoś kto nie ma pozycji i musi ją wywalczyć.

Działamy z miejsca akceptacji, pewności że wszystko jest z nami w porządku, niczego nam nie brakuje. Nasze czyny będą miały inną jakość, rozmach, zasięg. Nie wytracimy impetu na szukanie własnej wartości czy dobrego samopoczucia. A teraz krótki test. Sprawdź, czy masz mentalność królewską czy niewolniczą, synowską czy sierocą.

- Porównuję się z innymi
- Źle się czuję, gdy inni odnoszą sukcesy
- Podświadomie współzawodniczę z innymi
- Często czuję się odrzucony przez ludzi
- Nie lubię ludzi, którzy mają inne opinie niż ja
- Mam potrzebę bycia najważniejszą osobą w towarzystwie
- Łatwo zmieniam zdanie by zadowolić innych
- Dużo się martwię
- W rozmowach nie pozwalam ludziom opowiadać o sobie, dążę do tego by samemu mówić
- Czuję, że zajmuję innym zbyt dużo czasu

- Oczekuję, że ludzie będą mnie lubić
- Lubię różnorodność wśród ludzi, z którymi mam relacje
- Kocham siebie i czuję, że Bóg się ze mnie cieszy
- Marzę o tym, by mieć duży wpływ na świat
- Zwracam uwagę na mocne i dobre strony innych ludzi
- Jestem wdzięczna/y za mnóstwo rzeczy w moim życiu
- Lubię ryzykować i doświadczać nowych rzeczy
- Lubię pomagać innym rezygnując z robienia tego, co lubię
- Lubię obdarowywać ludzi, by ich uszanować a nie by zyskać ich sympatię
- Trudno mnie obrazić

ZADANIE:

Jeżeli wciąż zmagasz się z mentalnością niewolnika, to na kilka stwierdzeń z pierwszej 10-tki poniższych zdań odpowiesz - TAK lub z drugiej 10-tki - NIE. Sprawdź też, jakie cechy dzieci Króla, które są kochane i akceptowane, przejawiają się w Twoim życiu. Podziel się swoimi przemyśleniami w tej kwestii w komentarzu poniżej.



Dzieci Króla:

- nie muszą walczyć o czyjąś uwagę,
- nie starają się czegoś dobrego zrobić by zasłużyć na pochwały, by dobrze się poczuć,
- są wesole, zrelaksowane,
- nie konkurują, nie walczą o swoje,
- nie udowadniają swoich racji za wszelką cenę,
- mają ZAPAS (wrozumiałość) - dla siebie i innych
- nie jest łatwo je zranić
- nie mają uczucia że inni są lepsi, robią lepsze rzeczy, mają lepiej w życiu
- nie czują się przegrane, gdy coś im nie wychodzi, potrafią próbować wiele razy bez uczucia porażki
- potrafią słuchać innych bez uczucia, że jak nie mówią to są mało ważni


ZASADY BOŻEGO KRÓLESTWA

- dają innym przestrzeń i uczucie satysfakcji w rozmowie
- nie muszą mieć tytułów, pochwał, zadań, darów duchowych, służby czy szacunku innych by czuć się dobrze
- potrafią się wycofać, odpuścić, przebaczyć, stracić w imię dobra innego człowieka
- nie potrzebują niczego oprócz Jezusa by być szczęśliwymi

Usunięcie z nas mentalności niewolnika/sieroty polega na przyjęciu usynowienia, zaakceptowaniu Boga jako naszego Ojca i pozwolenie, by włączył nas w swoją rodzinę.

PRZECZYTAJ: Łk 15,22 i Rdz 41,42

Jaką mentalność miał starszy syn w przypowieści o marnotrawnym synu? W jakim stanie był syn marnotrawny? W jakim położeniu był Józef? Co łączy te historie?



Józef i marnotrawny syn przestali być niewolnikami/sługami poprzez przyjęcie atrybutów książęcych/synowskich:

- szaty – sprawiedliwości, symbol usprawiedliwienia
- pierścienia – symbol władzy. Grecki termin "dynamis" ma dwa znaczenia: moc i możliwość.
- złotego łańcucha – symbol autorytetu, rozkazodawczej mocy sprawczej
- sandałów – niewolnicy chodzili bez sandałów, symbol gotowości do działania, do uczynków sprawiedliwości.

A zatem nie jestem już niewolnikiem, lecz synem, jeżeli synem, to i dziedzicem z woli Bożej. Ga 4,7